

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Sędziowie: SSO Alina Siatecka

SSO Justyna Andrzejczak /spr./

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Anny Oszwałdowskiej-Kocur

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r.

sprawy **Ł. Ż.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 15 września 2015 roku, sygn. akt III K 1077/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych za drugą instancję, a nadto zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Łukasza Marcinkowskiego 516,60 zł w tym VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym.

Justyna Andrzejczak Dorota Maciejewska-Papież Alina Siatecka

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wyrokiem z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt III K 1077/14, uznał oskarżonego **Ł. Ż.** za winnego tego, że w dniu 13 kwietnia 2014 roku na terenie sklepu (...) przy ulicy (...) w P. działając w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne groził **K. B.** pozbawieniem życia i zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zasądził również od Skarbu Państwa kwotę 723,24 zł na rzecz adw. **Ł. M.** tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych (k. 216-217).

Od powyższego wyroku apelację wywiedli oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony **Ł. Ż.** wskazał, że skarży wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze podnosząc, iż jej surowość nie jest współmierna do zarzucanego mu czynu, wszakże w istocie nie ograniczył się do kwestionowanego tylko tego rozstrzygnięcia, bowiem podniósł też, że niesłusznie zakwalifikowano jego czyn, jako groźby karalne pozbawienia życia i zniszczenia mienia, ponieważ oskarżony w żaden sposób nie groził **K. B.** (k. 224).

Obrońca oskarżonego Ł. Ż., zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, iż oskarżony dnia 13 kwietnia 2014 r. faktycznie groził pokrzywdzonej, a groźby te wzbudziły u niej uzasadnianą obawę ich spełnienia (k. 250-251).

Uzasadniając swe stanowisko apelujący wskazał, iż w ocenie obrony zgromadzony materiał nie daje podstaw do uznania, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. Podniósł również m.in., że Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny dowodów i błędnie ustalił przebieg zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 roku wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonej oraz świadka M. P..

Obrońca zwrócił również uwagę, iż pokrzywdzona zeznając przez sądem nie potrafiła wskazać żadnych szczegółów związanych z przedmiotem sprawy, a także ani razu nie wspomniała o tym, iż kierowane pod jej adresem groźby wzbudziły u niej obawę utraty życia lub zdrowia, natomiast świadek M. P., mimo odczytania jej zeznań z postępowania przygotowawczego ostatecznie stwierdziła, iż tej konkretnej sytuacji nie pamięta. W związku z powyższym, w opinii obrońcy Sąd bezpodstawnie uznał za wiarygodne powyższe dowody, a nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadka A. L., którzy szczegółowo i zgodnie opisali przebieg zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 roku.

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca oskarżonego Ł. Ż. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego i oskarżonego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w niniejszej sprawie występowania bezwzględnych podstaw odwoławczych określonych w art. 439 k.p.k. oraz 440 k.p.k.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w niniejszej sprawie i zgromadził materiał dowodowy wystarczający dla jej rozstrzygnięcia, słusznie uznając oskarżonego Ł. Ż. za winnego przypisanego mu przestępstwa. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji odpowiada przy tym zasadom prawidłowego rozumowania, a w szczególności nie jest dotknięta dowolnością. Nadto zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawą zaskarżonego wyroku stanowiły tylko i wyłącznie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania określone w art. 424 k.p.k., co umożliwia jego kontrolę instancyjną.

Przede wszystkim nie potwierdził się sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (i de facto oskarżonego). Wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy, opierając się na dowodach powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, miał pełne podstawy, by przyjąć, że oskarżony Ł. Ż. na terenie sklepu (...) w P. groził K. B. pozbawieniem życia i zdrowia, boeim krzyczał, że ja wykończy i zabije, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, a zatem, iż swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art.190§1kk, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej.

Sąd I instancji słusznie, kierując się wskazaniem art. 7 k.p.k., oparł swe ustalenia na zeznaniach świadków K. B., M. B., M. P., a jedynie w części dał wiary zeznaniom A. L. oraz wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska obrońcy, jakoby zeznania świadków K. B. oraz M. B. były niespójne, nielogiczne oraz niekonsekwentne. Nadto – wbrew twierdzeniom apelującego - w opinii Sądu Okręgowego powodem tego, iż pokrzywdzona K. B., słuchana przed Sądem I instancji, nie potrafiła opisać dokładnego przebiegu zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 r., było to, iż oskarżony już wcześniej wielokrotnie groził pokrzywdzonej, w związku z powyższym pokrzywdzona, z uwagi na ponad roczny upływ terminu od złożenia przez nią zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa nie była w stanie umiejscowić w swojej pamięci zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 r. oraz podać jego szczegółów (k. 136 – 137). Niemniej jednak w postępowaniu przygotowawczym w swoich zeznaniach K. B. dokładnie opisała zachowanie oskarżonego z dnia 13 kwietnia 2014 r. (k. 2), a nadto odczytane na rozprawie zeznania podtrzymała. Również w ocenie Sądu Okręgowego – wbrew twierdzeniom apelującego – bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje fakt,

iż w postępowaniu sądowym K. B. konkretnie nie wskazała, iż groźby oskarżonego wzbudziły u niej uzasadnioną obawę utraty życia lub zdrowia, bowiem apelujący zapomina o tym, iż pokrzywdzona wprost w postępowaniu przygotowawczym podała : „ja się obawiam spełnienia tych gróźb pozbawienia życia, które kieruje wobec mnie ten mężczyzna. Ja się bardzo boję tego mężczyzny” (k. 2), a na rozprawie dnia 5 maja 2015 roku podtrzymała te zeznania. Nadto, gdyby słowa oskarżonego nie wzbudziły u pokrzywdzonej obawy utraty życia lub zdrowia, K. B. nie wezwałaby na miejsce zdarzenia pracowników ochrony, a co więcej nie zawiadomiłaby o groźbach oskarżonego organów ścigania. W związku z powyższym w opinii Sądu Okręgowego oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy nie może w żaden sposób podważać fakt, iż K. B. w postępowaniu sądowym nie potrafiła szczegółowo opisać zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 roku oraz bezpośrednio nie wskazała, że kierowane pod jej adresem groźby wzbudziły u niej uzasadnioną obawę utraty życia lub zdrowia.

Sąd Okręgowy również nie podziela stanowiska obrońcy, jakoby świadek M. P., mimo odczytania jej zeznań z postępowania przygotowawczego ostatecznie stwierdziła, iż konkretnej sytuacji nie pamięta. W ocenie Sądu Okręgowego powyższa ocena obrońcy jest niezgodna z rzeczywistością, gdyż z materiału dowodowego bezspornie wynika, iż co prawda świadek ten nie potrafił wskazać wielu szczegółów przebiegu zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2014 r., czego powodem był ponad roczny upływ czasu, jednakże ani razu nie powiedział, jakoby nie pamięta konkretnej sytuacji jako całości (k. 139 – 140). Wskazała przy tym, iż siostra dzwoniła do niej i po ochronę, bo się bała.

Zeznania wspomnianych świadków jednoznacznie wskazują, że oskarżony Ł. Ż. kierował do pokrzywdzonej groźby, które z uwagi na jej treść – należało zakwalifikować jako groźby pozbawienia życia. I tak – pokrzywdzona K. B. już podczas pierwszego przesłuchania przytoczyła wypowiedź oskarżonego, wskazując przy tym wprost, że oskarżony „groził mi, że mnie zabije” (k. 2). Zeznania te K. B. podtrzymała podczas rozprawy w dniu 5 maja 2015 r. Również M. P. już na etapie postępowania przygotowawczego, dokładnie przytoczyła słowa wypowiedziane przez oskarżonego w postaci „zaczął się odgrażać K., że on ją wykończy, że ją zabije itp.” (k. 14), przy czym zeznania te potwierdziła w postępowaniu sądowym. Wersję zdarzenia wyłaniającą się z zeznań pokrzywdzonej potwierdził także świadek M. B., który co prawda nie był naocznym świadkiem zdarzenia, niemniej jednak jego relacja okazała się w pełni spójna oraz zgodna z zeznaniami pokrzywdzonej oraz M. P., a nadto potwierdziła, że oskarżony już wcześniej groził K. B.. W związku z powyższym nie sposób zgodzić się z oskarżonym oraz obrońcą, iż Sąd I instancji błędnie zakwalifikował czyn Ł. Ż. jako groźby karalne pozbawienia życia, bowiem zgromadzony materiał dowodowy w niniejszej sprawie wskazuje, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji słusznie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego Ł. Ż. jedynie częściowo, a mianowicie jedynie w zakresie w jakim wskazywał on, iż 13 kwietnia 2014 r. był on w sklepie sieci (...) w P., natomiast odmówił wiarygodności wyjaśnieniom dotyczącym samego przebiegu zdarzenia, albowiem wyjaśnienia w tym zakresie pozostawały w całkowitej sprzeczności z materiałem dowodowym w postaci korespondujących ze sobą zeznań świadków K. B. oraz M. P., na których Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne. Nadto w opinii Sądu Okręgowego pokrzywdzona K. B. nie miała żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Fakt, że bezpośrednio po zdarzeniu skontaktowała się z pracownikami ochrony i policją, świadczy o tym, iż pokrzywdzona rzeczywiście obawiała się spełnienia gróźb kierowanych pod jej adresem. Sąd I instancji słusznie uznał zarazem za wiarygodne jedynie w części zeznania świadka A. L., która wg. Twierdzeń oskarżonego przebywała z oskarżonym w sklepie (...). Wbrew teom obrońcy – Sąd I instancji odmówił w części wiarygodności zeznaniom A. L. nie tylko i wyłącznie z powodu tego, iż świadek ten pomylił się co do obecności świadka P. B. na miejscu zdarzenia, a głównie, dlatego że jej relacja była sprzeczna z zeznaniami pokrzywdzonej oraz świadka M. P.. Przy tym jako osoba najbliższa dla oskarżonego (konkubina) była ona w oczywisty sposób zainteresowana przedstawieniem korzystnej dla oskarżonego wersji zdarzenia.

Nie sposób również podzielić stanowiska obrońcy, że ekspedientki odmawiając sprzedaży oskarżonemu alkoholu w sklepie, opierały się na nieuzasadnionym przekonaniu, że Ł. Ż. jest pod wpływem alkoholu. Z materiału dowodowego, w szczególności z przeprowadzonego w toku postępowania badania sądowo psychiatryczno – psychologicznego wynika, iż oskarżony cierpi na zespół zależności alkoholowej (k. 180). Nadto zarówno pokrzywdzona, jak i świadek M. P. w swoich zeznaniach zgodnie podały, iż oskarżony wielokrotnie próbował kupić alkohol będąc już nietrzeźwym. W

związku z powyższym ocena apelującego, jakoby przekonanie ekspedientek co do stanu trzeźwości oskarżonego było nieuzasadnione jest w pełni bezpodstawne.

Sąd Okręgowy nie podzielił również argumentacji obrońcy, że zarówno K. B., jak i M. P. opisując zachowanie oskarżonego miały na myśli całokształt ich relacji z nim łączących i różnych sytuacji na przestrzeni miesięcy, a nie odnosiły się do konkretnego zdarzenia. Co prawda, Ł. Ż. przed przedmiotowym zdarzeniem wielokrotnie groził już pokrzywdzonej, jednakże groźby skierowane pod adresem pokrzywdzonej w dniu 13 kwietnia 2014 r. wzbudziły u niej uzasadnioną obawę, tak że pokrzywdzona zawiadomiła pracowników ochrony oraz poinformowała organy ścigania. Co więcej w zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzona wprost wskazała, że „w dniu wczorajszym, tj. 13.04.2014 roku ok. godz. 20:00 do sklepu (...), w którym pracuje przyszedł ten sam mężczyzna, który mi wcześniej groził, tj. Ł. Ż.” (k. 2). Podobnie zeznała M. P., bowiem podała: „w dniu 13.04.2014 roku byłam w pracy z K. B.” (k. 14), a nadto siostra pokrzywdzonej wskazała: „w dniu wczorajszym, tj. 13.03.2014 roku ja dostałam telefon od mojej siostry, że w sklepie jest Ł. Ż.” (k. 4). Z powyższego wynika, iż świadkowie Ci w swoich relacjach wprost odnosili się do zdarzenia mającego miejsce w dniu 13 kwietnia 2014 r. Z uwagi na to, bezpodstawne są w ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia apelującego, że świadek K. B. oraz M. P. opisując zachowanie oskarżonego nie relacjonowały konkretnego zdarzenia, bowiem zebrany materiał dowodowy w niniejszej sprawie wskazuje na odmienne ustalenia.

Przechodząc do analizy ewentualności zaistnienia przesłanki odwoławczej z

art. 438 pkt 4 k.p.k. sformułowanej w apelacji oskarżonego, w tym miejscu będzie właściwym przypomnienie, iż w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

Odnosząc te założenia do realiów niniejszej sprawy, okoliczności przedmiotowych oraz podmiotowych należało uznać, że wymierzona oskarżonemu kara za umyślny występki z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w żadnym razie nie była rażąco niewspółmierna. Trafnie odzwierciedla ona winę, wysoką społeczną szkodliwość jego zachowania oraz oddaje właściwie społeczny sprzeciw dla sprawców tych kategorii przestępstw. W trakcie postępowania apelacyjnego nie została zaś ustalona żadna inna okoliczność, która miałaby znaczenie dla wymiaru kary, a która zostałaby przez Sąd I instancji pominięta. Uznać należało zatem, przy uwzględnieniu trafnie stwierdzonych w sprawie elementów obciążających, a w tym dotychczasowej karalności Ł. Ż., że wymierzona mu kara 7 miesięcy pozbawienia wolności stanowiła umiarkowaną i współmierną do okoliczności czynu reakcję wymiaru sprawiedliwości. Na uwagę zasługuje również fakt, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w warunkach recydywy specjalnej określonej w art. 64 § 1 k.k., z uwagi na co Sąd I instancji mógł wymierzyć karę przewidzianą za przypisane oskarżonemu przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, niemniej jednak Sąd I instancji nie skorzystał z tej możliwości.

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie budziło również sięgnięcie po właśnie ten rodzaj kary, tj. karę pozbawienia wolności. Sąd I instancji wymierzając karę słusznie uwzględnił uprzednią wielokrotną karalność sądową za inne przestępstwa. Konieczność zachowania pewnej gradacji w polityce karania sprawcy uniemożliwiła zatem stosowanie łagodniejszych środków penalnych. Nadto, bez znaczenia dla wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu miał fakt, iż Ł. Ż. w chwili popełnienia czynu był już skazany prawomocnym wyrokiem za kierowanie gróźb karalnych pozbawienia życia i zdrowia wobec K. B..

W ocenie Sądu II instancji podzielić należało w całości wniosek wyprowadzony przez Sąd I instancji, że dotychczasowa postawa oskarżonego nie pozwala uznać, że zachodzi co do niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Zgodzić należy się z przekonaniem wyrażonym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że w rozpatrywanym przypadku nie ma podstaw do zawieszenia oskarżonemu wykonania kary pozbawienia wolności. Okazał on bowiem swoim zachowaniem, że nie wyciągnął należytych wniosków z poprzednio prowadzonych przeciwko niemu postępowań karnych.

W tym stanie Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż oskarżony Ł. Ż. dopuścił się zarzucanego mu występku. Nie potwierdził się tym samym sformułowany w apelacji oskarżonego zarzut niewspółmierności wymierzonej kary oraz zawarty w apelacji obrońcy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, ani też zarzut obrazy wskazanych przez apelującego przepisów postępowania, w tym art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Podkreślić należy, że obrońca nie wykazał jakichkolwiek uchybień w zakresie logicznego rozumowania, których miałby dopuścić się Sąd Rejonowy, a jego rozważania sprowadzały się w istocie do roztrząsania kwestii wyjaśnionych już w toku postępowania przed Sądem I instancji i polemiki z oceną zgromadzonego materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację oskarżonego oraz obrońcy oskarżonego Ł. Ż. za bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach sądowych w sprawach karnych (Dz. U. 1983.49.223 ) oraz §4 ust. 1, § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 11801).

SSO Justyna Andrzejczak SSO Dorota Maciejewska – Papież SSO Alina Siatecka